

W dniu **24.10.2011 r.** kontrola przeprowadzona w naszym ROD przez Okręgową Komisję Rewizyjną wykazała, że panowie **Jankowski i Czajka od 2009 r. nie są już członkami PZD, ponieważ otrzymali odszkodowania za działki, czyli de facto pełnili funkcje prezesów ROD im. Bohaterów Westerplatte nielegalnie, co działo się za wiedzą i zgodą tzw. jednostki nadrzędnej, czyli OZM PZD.**

W tej sytuacji Pan Czajka złożył rezygnację na ręce przedstawicieli OZM, chociaż wybierali go członkowie naszego ogrodu. I w tej sytuacji głosami 5 pozostałych członków Zarządu ROD zostałam wybrana na prezesa tegoż zarządu.

Pozwoliłam sobie na wnikliwą analizę dokumentów dotyczących sprawy tych środków i ich wydatkowania.

Z bilansu za **2011 r.** wynika, że na koncie bankowym było 33.811 zł a rachunek wyników zamknął się kwotą – **12.906 zł. Gdzie się więc podziało te 112.901 zł rzeczywiście przekazane w październiku i grudniu 2009 r. na konto ROD im. Bohaterów Westerplatte???** Odpowiedź jest prosta i zawarta w wydrukach z konta bankowego. Otóż jeszcze w **grudniu 2009 r.** rozpoczęło się przekazywanie tych pieniędzy przez E. Jankowskiego i J. Czajkę na konto „Kolegium Prezesów”, tworu stworzonego i działającego pod kuratelą prominentnych działaczy PZD. Mimo takiego zastrzyku finansowego Kolegium praktycznie zbankrutowało i w 2011r. **kontrola przeprowadzona przez Krajową Komisję Rewizyjną PZD nie była w stanie nawet zbilansować finansów „Kolegium”.** Dopiero specjalnie zatrudniona księgowa (dziwnym trafem zwolniona z naszego ogrodu) uporała się z tym problemem a wynikiem tego było obciążenie naszego ROD kwotą ponad 90.000 zł za rzekome nie uregulowanie należnych opłat. **Udowodniliśmy, że sfalszowano dane naszego ogrodu m.in. liczbę działek, co stanowiło podstawę naliczeń i nie tylko nie zalegamy z opłatami, ale mamy nadwyżkę wpłat.**

W dyspozycji OZM są protokoły z Walnych Zebrań w roku 2009, 2010, 2011 z których wynika jednoznacznie, że **nie podejmowano żadnych uchwał dotyczących budowy wiaty ze stolarnią z prostego powodu – braku środków.** Przekazane pieniądze, o których mowa były na koncie w WBS banku ROD im. Bohaterów Westerplatte **tylko przejściowo,** ich przeznaczeniem końcowym był inny odbiorca tj. **„Kolegium Prezesów na Paluchu”.**

**I dlatego ja Anna Batorowska nie mogłam odtworzyć wiaty ze stolarnią, która i tak była wykorzystywana przede wszystkim przez prywatnego „biznesmena” Jana Kota.** J.Kotowi prezes Jankowski „wyplacił” z kwoty odszkodowania ok. 5000zł za remont budynku, który zaraz został zlikwidowany pod budowę trasy S-2. Po co J. Kot remontował stolarnię, to wie tylko E. Jankowski i J. Czajka!

Od 2008 r., wiadomym było, że budynek będzie zajęty pod budowę trasy, więc po co był ten remont???